

Gazeta Teatralna

Nr 83 9 października 2021 Centrum Kultury *Muxa*



Upiór w Lubinie

„Upiór w kuchni” był dwukrotnie realizowany dla Teatru Telewizji - po raz pierwszy w 1976 r., następnie po 17 latach - w 1993 r. Za każdym razem w dorobkowej obsadzie i za każdym razem za reżyserię odpowiadał sam autor sztuki, znakomity scenarzysta, Janusz Majewski, ukrywający się pod pseudonimem Patrick G. Clark. Ta komedia

„Przyszli żeby zobaczyć poetę”

*przyszli żeby zobaczyć poetę
i co zobaczyli?*

*zobaczyli człowieka
siedzącego na krześle
który zakrył twarz*

*a po chwili powiedział
szkoda że nie przyszliście
do mnie przed dwudziestu laty*

*wtedy jeden z młodzieńców
odpowiedział
nie było nas jeszcze
na świecie*

*przyglądałem się
czterem twarzom
odbitym w zamglonym lustrze
mojego życia
usłyszałem
z bardzo daleka*

ich głosy czyste i mocne

*nad czym pan teraz pracuje
co pan robi*

*odpowiedziałem
nic nie robię
dojrzałem przez pięćdziesiąt lat
do tego trudnego zadania
kiedy „nic nie robię” robię NIC*

*usłyszałem śmiech
kiedy nic nie robię
jestem w środku*

*widzę wyraźnie tych
co wybrali działania*

*widzę byle jakie działania
przed byle jakim myśleniem*

*były jak Gustaw
przemienia się
w byle jakiego Konrada*

*były jak felietonista
w byle jakiego moralistę*

*słyszę
jak byle kto mówi byle co
do byle kogo*

*bylejakosć ogarnia masy i elity
ale to dopiero początek*

Tadeusz Różewicz

kryminalna utrzymana w klimacie czarnego humoru angielskiego nawiązuje do złotego okresu słynnego czwartkowego Teatru Sensacji Kobra.

W wersji z 1993 r. panią Laurę Collins zagrała znakomita Irena Kwiatkowska, a jej córkę Cynthię Hanna Śleszyńska - w sztuce panie, prowadzące cichy pensjonat na peryferiach spokojnego miasteczka, w niezwykle sposób urozmaicając sobie życie. W pensjonacie pojawia się mężczyzna o dość oryginalnym sposobie bycia, podający się za komiwożera. Mike (Leonard Pietraszak) chce spędzić w willi „Lotus” spokojną noc... W rolach inspektora Hunta i jego prze-

łożonego Fuddlera reżyser Janusz Majewski obsadził wówczas aktorów o niezwykłej vis comica - Wiktora Zborowskiego i Krzysztofa Kowalewskiego.

I teraz przenosimy się do roku 2020 - Tomasz Sapryk daje nowe życie tej ponadczasowej sztuce i realizuje ją z fantastycznym zespołem aktorów. Na początku marca odbywa się premiera, a tuż po niej ogłoszony zostaje lockdown. Sztuka czeka półtora roku, aby móc spotkać się z żywą publicznością. I oto Lubin jest pierwszym miejscem, w którym gości. Jest nam z tego powodu niezmiernie miło.

Gabriela Donczew



foto: Tomasz Urbanek

Cytat z Noblistki

Olga Tokarczuk, wspominając Marię Janion, wielką badaczkę literatury, autorkę 20 świetnych książek, napisała w mowie pogrzebowej: „Zostawiła mi przekonanie, że najlepszym sposobem zrozumienia i poznania świata jest jego nieustanne interpretowanie, zagłębienie w głąb i czytanie na wielu poziomach. Że w całej jego złożoności jesteśmy w stanie go ogarnąć, tylko poszukując różnych punktów widzenia.

Największą chorobą naszych czasów stał się literalizm - tendencja do ograniczającej myślenie dosłowności. Pierwszym jej objawem jest brak zdolności do rozumienia metafory, potem pauperyzacja poczucia humoru. Towarzyszy jej skłonność do wydawania ostrych, pochopnych sądów, nie toleruje niejednoznaczności, nie rozumie ironii i - w końcu - powoduje powrót dogmatyzmu i fundamentalizmu.

Literalizm nie rozumie ani literatury, ani sztuki i jest gotowy ciągle pozywać twórców do sądu za obrazę uczuć. Literalista bowiem w swoim upośledzeniu popada w zamęt emocjonalny, nie potrafiąc umieścić tego, czego doświadcza, w jakimś szerszym, głębszym kon-

tekście. Literalizm kompromituje religię, ponieważ jednowymiarowo traktuje prawdy objawione, nie zdając sobie sprawy z ich kontekstowości. Literalizm niszczy zmysł piękna i sensu, przez co nie pozwala tworzyć uważnej i pogłębionej wizji świata. Jego największym grzechem jest nietolerancja i traktowanie wszystkiego, co odstępuje od przyjętej gdzieś-kiedyś-przez kogoś normy, jako moralnie złego, grzesznego, zasługującego na potępienie, a nawet karę. Literalizm zamyka więc horyzonty. Zamyka ludzkie umysły.

Człowiek cierpiący na literalizm widzi wszystko wyosobnione, bez kontekstów oraz relacji i na nieszczęście swoje, i innych, traci zmysł syntezy niezbędny do przeżywania świata w pełni i wielowymiarowo. Myślę, że w świecie znaków, sensów i fantazmatów rzadko mamy do czynienia z albo-albo.”

Zdecydowałam się przytoczyć tak wielki fragment wypowiedzi Noblistki, gdyż zawarta w nim ocena naszego świata jest też wskazaniem największych zagrożeń dla kultury współczesnej. Oto, uzbrojeni w „szkiełko i oko”, mędrcy zaczynają wskazywać jedynie

Do zobaczenia na kolejnym spektaklu: „Rubinowe gody”



Teatralne ciastko



Na teatralne ciastko zapraszamy w przerwie spektaklu do pubu na piętrze.



foto: materiały prasowe

slusne pola interpretacji nie tylko rzeczywistości społecznej, ale także sztuki.

Ogromnie się cieszę, że wybierają Państwo teatr i bezpośredni kontakt z artystami. Sztuka dociera do ludzi o otwartych umysłach, umiejących się śmiać z samych siebie, zdolnych do kwestionowania dogmatów i świadomych własnej omyłności. Dlatego bawcie się dobrze i spróbujcie zapomnieć choć na chwilę o tym, co za oknem. My dołożymy wszelkich starań, aby się udało!

Malgorzata Zyczkowska-Czesak

Czy szpinak naprawdę jest zielony? Weź udział w Festiwalu Nauki!

Czy szpinak jest zielony? Skąd się wzięły ptaki? Dlaczego Arktyka i Antarktyka ocieplają się najszybciej? Czy stres nas motywuje czy niszczy? Jak wiele możliwości mają bakterie, by nas pokonać? Czy można wytrenować mózg i jak koty pomogły wysłać człowieka w kosmos? Zaszczepić się czy nie?

Odpowiedzi na te i inne pytania poznacie Państwo uczestnicząc bezpłatnie w XXIV Dolnośląskim Festiwalu Nauki, który odbędzie się w dniach 20-21 października wyłącznie online na platformie YouTube na kanale Centrum Kultury „Muza”. W programie Festiwalu mamy ponad 30 tematów! W tym

roku przygotowaliśmy również ciekawostki na temat zmieniającej się architektury Lubina na podstawie analizy pocztówek z XIX wieku przedstawionych przez Piotra Mulańkę. Będzie też można wysłuchać wyjątkowej historii opowiedzianej przez jednego z niewielu obecnie żyjących fotoreporterów Powstania Warszawskiego, dzisiaj już 95-letniego Zbigniewa Grochowskiego. Dowiedziecie się także o dzikiej przyrodzie lubińskiego ZOO. Tak, tak - Lubin też taką posiada!

Uczestnictwo nie wymaga zapisów, jedynie odrobiny wolnego czasu. Warto posłuchać w lekkiej, przyjemnej

formie ciekawostek ze świata nauki, a jednocześnie zachęcić dzieci i młodzież do zgłębiania wiedzy.

Tegoroczny DFN odbywa się pod hasłem „Od science fiction do science”, a uzupełnia je cytata z „Bajek robotów” Stanisława Lema „Nauka objaśnia świat, ale pogodzić z nim może jedynie sztuka.” Zapraszamy wszystkich do uczestnictwa w tegorocznym Świącie Nauki! Oferta dostępna tylko w dniach 20 - 21 października! Partnerzy: Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie oraz Centrum Edukacji Ekologicznej „Hydropolis” we Wrocławiu. Małgorzata Broniecka

XXIV Dolnośląski Festiwal Nauki 2021
ed SCIENCE FICTION do SCIENCE
20 - 21.10.2021
START: GODZ. 8:00
TYLKO ONLINE!
YouTube
CENTRUM KULTURY „MUZA”
„Nauka objaśnia świat, ale pogodzić z nim może jedynie sztuka”
Bajki robotów, S. Lem

HYLLA koncertowo

Zespół powstał jak sami mówią: „z potrzeby wyruszenia w muzyczną podróż ścieżkami przodków, przeniesienia słuchacza w świat kontemplacji i refleksji”. Inspiracje czerpie u źródeł korzystając z archiwalnych nagrań, pieśni zebranych w trakcie etnograficznych ekspedycji a także od autentycznych pieśniarzy i muzyków będących skarbnicą folkloru w najczystszej, pierwotnej formie. Pieśni, które wykonują opowiadają o miłości, tęsknocie, nadziei, radości, pięknie i delikatności otaczającego nas świata.

HYLLA to połączenie muzyki tradycyjnej z nowoczesnym brzmieniem instrumentów elektronicznych. Inspiracją zespołu są pieśni łemkowskie i bojkowskie, a także z regionu Nadsania i Chełmszczyzny. Współczesne aranżacje i nieszablone podejście do materii dźwiękowej pozwalają każdemu ze słuchaczy odnaleźć coś, co sprawi, że muzyka tradycyjna - etniczna staje się ciągle aktualna i ciekawa. Jest swoim łącznikiem ze światem, o którym



niechcący zapomnieliśmy w pogoni za codziennością.

Zespół tworzą: Gosia Pauka (wokal) - półfinalistka 9. edycji Voice of Poland, Andrzej Olejnik (skrzypce, elektronika) - współzałożyciel zespołu Lemon oraz

Krzysztof Figurski (instrumenty klawiszowe, syntezatory) - kompozytor, aranżer.

Na koncert zespołu HYLLA zapraszamy 15 października do Klubu Pod Muzami o godz. 19:00. RED

„Wesele” Smarzowskiego Anno Domini 2021

Twórca niezapomnianych i nagradzanych filmów: „Kler”, „Wołyń”, „Pod Mocnym Aniołem”, „Drogówka”, „Róża”, „Dom zły” i „Wesele” z 2004 r., powraca! Historia miłości tak mocnej, że przekracza granice i jest silniejsza od wszelkich barier. To szczere spojrzenie na współczesny świat, a także dramatyczna podróż w przeszłość. Jak mówi reżyser, jego najnowszy obraz ma być „opowieścią o manipulowaniu emocjami i ostrzeżeniem przed mową nienawiści” (w części retrospektywnej pojawia się wątek zbrodni w Jedwabnem).

Zaczyna się jednak od gromady podchmielonych gości, którzy szaleją na parkiecie w rytm disco polo. Druhny zacięcie rywalizują ze sobą w konkursach, ktoś nagrywa wideo życzenia dla młodej pary. Wesele jakich wiele, jednak pod pozorem dobrej zabawy kryje się gorzka prawda o nas wszystkich. Panna młoda w zaawansowanej ciąży, zdecydowana na emigrację, z rosnącym niepokojem obserwuje wybryki męża. Jej ojciec, lokalny biznesmen Rysiek, tej nocy też ma więcej zmartwień niż tylko zamieszanie wokół ślubu córki. Sytuacja zaognia się również za sprawą zaproszonych na uroczystość gości, a wszystko to obserwuje senior rodu Antoni Wilk, do którego wracają wspomnienia dramatycznych wydarzeń sprzed lat, kiedy poznał miłość swojego życia. Z każdą minutą rosną emocje i odżywają najgłębsze uczucia, historie burzliwych miłości dawnych i nowych kochanków przenikają się. Stopniowo ztraca się granica między tym, co kiedyś, a tym, co teraz.

W obsadzie znaleźli się m. in.: Robert Więckiewicz, Michalina Łabacz, Agata Kulesza, Andrzej Chyra, Ryszard Ronczewski, Arkadiusz Jakubik, Mateusz Wiśławek, Marian Dziędziel, Przemysław Przechleński i najnowsze aktorskie odkrycie - Agata Turkot.

(Materiały Kino Świat - dystrybutora filmu)

